

Supermasywna gwiazda nagle zniknęła

4 lipca 2020

Zgodnie z pracą naukową opublikowaną niedawno w „Monthly Notices of the Royal Astronomical Society”, jedna z gwiazd w galaktyce PHL 293B, zniknęła bez śladu. Naukowcy są w kropce, ponieważ nagłe zniknięcie tak dużego obiektu jest trudne do wyjaśnienia.



Wspomniana gwiazda została zaobserwowana po raz pierwszy w 2001 roku i była monitorowana aż do 2011 roku. Dopiero w 2019 roku gdy ponownie podjęto nad nią badania przy użyciu teleskopu VLT, okazało się iż naukowcy nie są już jej w stanie wykryć. Galaktyka karłowata PHL 293B w której znajduje się to ciało niebieskie, znana również pod nazwą galaktyki Kinmana, leży 75 milionów lat świetlnych od Ziemi.

Ze względu na dzielący nas dystans, astronomowie prowadzą analizy w oparciu o najbardziej jasne obiekty. Rzekoma zaginiona gwiazda, to obiekt typu LBV. Zdaniem astronomów, ma on być 2,5 miliona razy jaśniejszy od naszego Słońca, a zatem trudno nie pochylić się nad przyczyną jego zniknięcia. Gwiazdy z kategorii LBV są z reguły masywne i zbliżają się do końca swojego istnienia.

Naukowcy nie są pewni co spowodowało tak dziwaczne zachowanie tej gwiazdy. Wiadomo iż doświadczyła ona nagłego wzrostu jasności w 2011 roku, a więc być może jest już zbyt słaba aby dało się ją dostrzec. Druga z teorii, sugeruje że mogła ona doświadczyć bardzo rzadkiego zjawiska, w którym zapadła się do postaci czarnej dziury bez towarzyszącej supernowej. Do tej pory takie zjawisko zostało zaobserwowane jedynie raz w galaktyce NGC 6946.

Autorstwo: M@tis

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl